Światowy Dzień Wirusowego Zapalenia Wątroby

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: czwartek, 29, lipiec 2021 08:57
Tomasz Smaś
Odsłony: 457

28 lipca obchodziliśmy Światowy Dzień Wirusowego Zapalenia Wątroby, któremu w tym roku towarzyszyło hasło „Zapalenie wątroby nie może czekać.” Na świecie ponad 1,4 mln ludzi zmaga się z tym schorzeniem. W Polsce od lat na WZW B są prowadzone szczepienia. Na WZW C szczepionki nadal nie opracowano, ale wczesne wykrycie choroby daje szanse na pełne wyleczenie. Obecnie problem tkwi w diagnostyce.

Problem chorób wątroby dotyka ogrom ludzi. Mówimy o nim głośno. Chcemy, aby nasz apel o możliwość szerokiego dostępu do diagnostyki dotarł do grona decydentów, pacjentów i lekarzy różnych specjalizacji. W ciągu zaledwie 6 lat dokonał się znaczący postęp w medycynie. Obecnie możemy szybko diagnozować i leczyć. Nie zaprzepaśćmy tej szansy. Potrzebne jest systemowe działanie, aby skutecznie wyeliminować wirusa HCV w Polsce. Dlatego apelujemy: zapalenie wątroby nie może już czekać – mówi Barbara Pepke Lider Koalicji Hepatologicznej, prezes Fundacji Gwiazda Nadziei.

WZW C – realny problem

Eksperci szacują, że w Polsce wirusem HCV, który prowadzi do zapalenia wątroby typu C, zakażonych jest 150 tys. osób. Spośród nich tylko 14% jest świadoma choroby, co oznacza, że aż 120 tys. żyje z „cichym zabójcą”. Do zakażenia dochodzi, gdy w wyniku skaleczenia czy zadrapania do naszego organizmu dostanie się krew osoby chorej. Wirus działa podstępnie, niszczy organizm przez 20-30 lat, nie dając się rozpoznać. Maskuje się pod wieloma niespecyficznymi objawami, przypominającymi grypę, bóle mięśni i stawów, problemy skórne i żołądkowe, a nawet neurologiczne - przez co trudno się go diagnozuje. Na skutek przewlekłych następstw choroby może rozwinąć się marskość jak również pierwotny rak wątroby. Każdego roku z powodu nowotworu wątroby umiera ok. 2000 osób w Polsce, a gros z nich to właśnie chorzy na HCV. Z tego względu środowisko lekarzy i organizacji pacjentów apelują o wprowadzenie szeroko dostępnych badań przesiewowych.

Mając dostęp do nowoczesnych terapii, skutecznych niemal w 100 %, refundowanych dla każdego chorego, Polskie Towarzystwo Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych cały czas walczy o podstawy – czyli dostęp do profilaktyki. *W dobie skutków pandemii, która jasno pokazała, jakie żniwo zbierają choroby zakaźnie, nie możemy bagatelizować wirusów, które są i zakaźnie, i onkogenne. A taki jest właśnie wirus HCV. WZW typu C jest pierwszą przewlekłą chorobą zakaźną, którą można wyleczyć. Aby tak się stało, musimy stworzyć program, który u podstaw będzie miał szeroko zakrojoną diagnostykę. Tylko dobrze zaprojektowane działania przyczynią się do realizacji celów postawionych przez WHO - eliminacji HCV do 2030 roku* - podkreśla prof. Robert Flisiak.

Rodzaje wirusowego zapalenia wątroby

Do najczęstszych rodzajów wirusów atakujących wątrobę należą: HAV, HBV i HCV. Od lat zauważalny jest wzrost zakażeń wirusem HAV, powodującym zapalenie wątroby typu A. Często nazywamy je chorobą „brudnych rąk”, co ma związek z wyjazdami do krajów o obniżonym standardzie sanitarno-higienicznym. Objawy pojawiające się ze strony układu pokarmowego to wymioty, ból brzucha, brak apetytu, zmęczenie, gorączka. Wirus HBV przenoszony jest przez kontakt z zakażoną krwią. Znajduje się także w wydzielinach np. nasieniu i ślinie. Ze względu na szczególną budowę swojego genomu może łączyć się z materiałem genetycznym komórki wątrobowej gospodarza, będąc przez to trudnym do eliminacji. Wirus HBV prowadzić do zapalenia wątroby typu B, w wyniku którego może rozwinąć się marskości, a w późnym stadium także nowotwór. Dzięki wprowadzeniu obowiązkowych szczepień ochronnych od lat 90. w Polsce problem zakażeń HBV zmniejsza się z roku na rok.

Phoca PDF

Edukacja i diagnostyka

Fundacja Gwiazda Nadziei od lat edukuje społeczeństwo na temat profilaktyki wątrobowej. Jak podkreśla Barbara Pepke: *Każdy z nas był w sytuacji, kiedy mogło dojść do zakażenia. Wizyta u fryzjera, kosmetyczki, w gabinetach medycyny estetycznej, barbera, stomatologa, czy wykonywany w niesterylnych warunkach tatuaż, to potencjalne miejsca, w których może dojść do zakażenia. Dlatego każdy przynajmniej raz w życiu powinien wykonać badanie na obecność wirusa HCV*.

W szczególności taką profilaktykę powinny wykonać osoby z tzw. grup ryzyka:

- po wielokrotnych hospitalizacjach,
- przechodzące transfuzje krwi przed 1992 r.,
- przyjmujące lub które przyjmowały dożylnie narkotyki, nawet incydentalnie,
- utrzymujące ryzykowne zachowania seksualne,
- mające podwyższone normy badań wątrobowych,
- które miały wykonywaną gastroskopię lub kolonoskopię.

Od lat trwają prace nad szczepionką przeciw HCV. Jednak obecnie jedyną formą profilaktyki jest edukacja i diagnostyka. Akcję uświadamiania Polaków prowadzi również Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego PZH – Państwowy Instytut Badawczy. *Poprzez kampanię „Listy od W." chcemy w prostych przekazach uświadamiać Polaków jak ważne jest dbanie o wątrobę. Pierwszym krokiem powinno być wykonanie badania w kierunku HCV i HBV. To punkt wyjścia, który pozwoli zaplanować dalsze kroki, o których można dowiedzieć się na stronie kampanii www.watrobanieboli.pzh.gov.pl. Obecnie program darmowych badań realizowany jest w 6 województwach, w wybranych placówkach podstawowej opieki zdrowotnej (POZ). Nie rozumem, nie sercem, raz w życiu kieruj się wątrobą* – dodaje dr Karolina Zakrzewska.

Badanie anty-HCV można także wykonać w ramach akcji bezpłatnych badań prowadzonych w punktach pobrań ALAB laboratoria. Samo badanie polega na pobraniu krwi żylnej i analizie pod kątem obecności wirusa. *Badania anty-HCV wykonujemy w ponad 400 punktach pobrań ALAB Laboratoria na terenie całego kraju. W przypadku, jeśli wynik okaże się dodatni, przeprowadzamy dalszą, bezpłatną diagnostykę. Pozwoli ona na określenie czy zakażenie HCV jest nadal aktywne. W ten sposób dokładamy „ cegiełkę" przyczyniając się do eliminacji HCV w Polsce* – mówi lek. med. Agata Strukow, Dyrektor ds. Marketingu Medycznego ALAB Laboratoria.

Zapalenie wątroby nie może czekać na lepsze czasy, więcej pieniędzy czy wzrost środków na ochronę zdrowia. Zmiany muszą się zadziać tu i teraz. Dzięki temu jest szansa, aby wspólnymi siłami zrealizować założenia WHO, mające na celu eliminację HVC do 2030 roku.

Źródło: Materiały prasowe

Phoca PDF